



LOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE

CENTRALA

ul. Książkowa 5, 01-934 Warszawa, tel. (22) 22-99-931/932, fax. (22) 22-99-933

LPR.PXII.06.23-1.2017

Warszawa, dnia 15 lutego 2017 roku

Pan

Łukasz Pawelski

Redaktor Naczelny
kulisy24.com

Szanowny Panie Redaktorze

Na portalu internetowym www.kulisy24.com w dniu 12 lutego br. ukazał się artykuł pt. "ABW w Ministerstwie Zdrowia" Pańskiego autorstwa zawierający szereg nieprawdziwych informacji deprecjonujących wizerunek i funkcjonowanie Lotniczego Pogotowia Ratunkowego oraz jego kierownictwo.

W związku z powyższym w oparciu o art. 31a ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe żądam opublikowania poniższego sprostowania na portalu www.kulisy24.com.

"Na portalu internetowym www.kulisy24.com w artykule "ABW w Ministerstwie Zdrowia" autorstwa Łukasza Pawelskiego opublikowanym 12 lutego 2017 roku zamieszczono nieprawdziwe informacje na temat Lotniczego Pogotowia Ratunkowego i jego kierownictwa niezgodne ze stanem faktycznym i przesłanym wcześniej stanowiskiem rzecznika prasowego LPR:

- 1) nieprawdziwa jest informacja, jakoby "Robert Gałązkowski i Marcin Podgórski na jednej z konferencji organizowanej przez państwowe Lotnicze Pogotowie Ratunkowe podawali się za jego (chodzi o projekty nowelizacji ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym) autorów".
- 2) nieprawdziwa jest informacja, że to Lotnicze Pogotowie Ratunkowe "najbardziej skorzystałoby na nowym prawie, stając się monopolistą na szkolenie i zarządzanie rynkiem ratownictwa w Polsce". Zgodnie z zapisami obowiązującej ustawy o PRM jak i projektem ustawy, kursy takie jak kurs doskonalący dla ratowników medycznych, kurs kwalifikacyjny oraz kurs specjalistyczny, mogą i będą mogli realizować przedsiębiorcy prowadzący działalność regulowaną przepisami ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, którzy złożą do Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego stosowny wniosek o umieszczenie na liście podmiotów mogących realizować właściwy kurs, a CMKP rozpatrzy go za pomocą powołanego zespołu ekspertów. LPR jak i wiele innych podmiotów już dziś spełnia określone w ustawie wymogi uprawniające do realizowania doskonalenia zawodowego.
- 3) rzecznik prasowy LPR nigdy i nigdzie nie wypowiedział się na temat roli PO w przygotowywaniu nowej ustawy.
- 4) nieprawdą jest, że „Dyrektor LPR wykorzystał maszynę (...), aby na miejsce wypadku wygodnie dowieźć polityka”. Celem lotu było dotarcie na miejsce katastrofy, by koordynować racjonalne wykorzystanie śmigłowców HEMS.
- 5) stwierdzenie, że „za przelot Ewy Kopacz na miejsce tragedii zapłaciło LPR. Czyli my, podatnicy” wprowadza Czytelników w błąd sugerując poniesienie przez LPR dodatkowych

- kosztów. Tymczasem lot zrealizowano w ramach budżetu LPR. Należy dodać, że Pani Ewa Kopacz była w tamtym czasie ministrem zdrowia.
- 6) nieprawdą jest, jakoby Dyrektor LPR został powołany do Rady Naukowej przy MZ po wygranych przez PiS wyborach parlamentarnych. Fakt ten miał miejsce dużo wcześniej, przed wyborami.
 - 7) rzecznik prasowy LPR nigdy nie odpowiadał na pytanie, czy Dyrektor LPR „pomagał tam (na Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach) załatwiać badania naukowe do swojego doktoratu oraz swoich znajomych.” Niemniej samo zaprzeczenie takim praktykom jest prawdziwe.
 - 8) nieprawdą jest, jakoby “województwo warmińsko-mazurskie było pozbawione śmigłowca LPR przez dłuższy czas” po urwaniu drzwi przez podmuch samolotu. Wznowienie dyżurów nastąpiło po 4 dniach.
 - 9) w artykule znalazł się szereg nieprawdziwych informacji na temat przetargu na śmigłowce dla LPR w 2007 roku. Przetarg przeprowadzono w Zakładzie Zamówień Publicznych przy Ministrze Zdrowia, a nie w LPR. Nieuprawnione jest stwierdzenie jakoby przetarg był “kontrowersyjny”, jak również nieprawdą jest, że przetarg wygrała firma, która dostarczyła dokumentację zawierającą poważne błędy. Liczne kontrole i sprawy sądowe nie wykazały żadnych nieprawidłowości. Ponadto PZL Świdnik, który wkrótce został wykupiony przez firmę Agusta Westland brał udział, poprzez swoich przedstawicieli, w dalszej części przetargu po stronie Agusta Westland.
 - 10) nieprawdą jest, że “maszyna Eurocoptera nie była w stanie przetransportować 5-letniego chłopczyka”. Sugerowanie, że transport pacjenta nie był możliwy z powodu zakupu śmigłowców marki Eurocopter jest wprowadzeniem opinii publicznej w błąd, gdyż nie zależało to od typu śmigłowca, a jak sam autor zauważył, powodem był brak lądowiska przyszpitalnego.
 - 11) nieprawdą jest, aby “piloci LPR mieli odmówić latania na nowo zakupionych maszynach.” Taka sytuacja nigdy nie miała miejsca.
 - 12) autor manipuluje czytelnikami sugerując, że śmigłowce tego samego producenta, jednak zakupione w odstępie 8 (!) lat, powinny być w takiej samej cenie, zupełnie nie zważając na prawa rynku lotniczego.
 - 13) “to przecież LPR przygotowuje przetarg i określa, jakich maszyn potrzebuje. Jeżeli producent nie jest w stanie spełnić wymogów stawianych śmigłowcom, nie powinien wygrać przetargu.” Autor zupełnie nie bierze pod uwagę faktu, że wpisanie do wymogów obowiązku dostarczenia śmigłowców z radarami, pomimo wcześniejszego badania rynku, spowodowałoby niemożność przystąpienia do przetargu oferentów, a tym samym unieważnienie przetargu i zaprzepaszczenie możliwości pozyskania funduszy unijnych, które wygasaly z końcem 2015 roku.
 - 14) „Śmigłowce są tak załadowane sprzętem, że mają problem z poderwaniem się do lotu.” Nieprawda. Nie było takiego przypadku. Natomiast żadne śmigłowce na świecie nie są standardowo tankowane do maksymalnej pojemności zbiornika. Zawsze jest to kompromis pomiędzy liczbą zabieranych osób i/lub sprzętu, a ilością zatankowanego paliwa. Śmigłowce w LPR są tak tankowane, żeby w każdej sytuacji zabrać pacjenta i przetransportować go do specjalistycznego szpitala w swoim rejonie działania.
 - 15) stwierdzenie „maszyna przy wysokiej temperaturze powietrza nie lata” jest kłamstwem. Nigdy żaden lot nie został odwołany lub niewykonany z powodu wysokiej temperatury.

- 16) „mniej paliwa, to mniej kilogramów. W ten sposób skrócono o połowę zasięg EC 135” – ta wypowiedź sugeruje odrzucanie lotów na większe odległości, tymczasem fakt ten nie wpływa na statutową działalność LPR. Loty HEMS w znacznej większości wykonywane są w promieniu do 60 km od bazy. Dolot na 250 km w przypadku wezwania na ratunek kompletnie mija się z celem, chyba że dotyczy to zdarzeń masowych.
- 17) „Śmigłowce LPR mają jeszcze jeden problem. Otóż przy lądowaniu ich turbiny zasysają kurz.” To stwierdzenie jest nieprawdziwe. Problem nie występuje od czasu instalacji filtrów przeciwpyłowych.
- 18) „Mamy drogie helikoptery, których nie można w pełni zatankować i nie mają wystarczającej mocy do pracy w Pogotowiu Lotniczym.” Śmigłowce wykorzystywane przez załogi HEMS mają wystarczającą moc do realizacji statutowych zadań LPR. Nie bez powodu jest to typ wykorzystywany przez większość operatorów HEMS na świecie.
- 19) „Piloci śmigłowców wbrew przepisom prawa lotniczego zdejmują helmy.” Dyrekcja LPR nigdy nie spotkała się z takim przypadkiem. Jeśli redakcja „Gazety Finansowej” posiada taką wiedzę powinna ją niezwłocznie przekazać do LPR.
- 20) „Ratownicy LPR są skazani na pracę w temperaturze zagrażającej życiu ich oraz transportowanych pacjentów.” To stwierdzenie jest nieprawdziwe i nie jest poparte przez autora żadnymi argumentami merytorycznymi lub faktami.
- 21) stwierdzenie, że „Kłopoty mają lekarze, których niedawno starał się (dyrektor Gałązkowski) wyeliminować z pracy zespołów ratunkowych.” jest nieuprawnione. Dyrektor LPR nigdy nie opowiadał się za eliminacją lekarzy z zespołów ratownictwa medycznego, a wręcz przeciwnie w związku z proponowanymi zmianami zapisów ustawy o PRM, które eliminują lekarzy wystąpił oficjalnie do Ministerstwa Zdrowia z wnioskiem o pozostawienie ich w zespołach ratownictwa medycznego.
- 22) „Wcześniej miał być przeciwnego zdania (takie zapisy są w firmowanym przez niego projekcie).” Stwierdzenie to jest nieprawdziwe. Dyrektor LPR już w 2014 r. sugerował wprowadzenie systemu rendez-vous.
- 23) stwierdzenie, że „piloci nie chcą na nich (śmigłowcach) latać” nigdy nie znalazło pokrycia w żadnych oficjalnych stanowiskach personelu.

Podane informacje są niezetelne i wprowadzają Czytelników w błąd.

Justyna Sochacka
Rzecznik prasowy LPR”

Jak na wstępie żądamy opublikowania treści powyższego sprostowania w całości. W przypadku jego nieopublikowania, zmuszeni będziemy wystąpić na drogę postępowania sądowego.

Z poważaniem
RZECZNIK PRASOWY
Lotnictwo Ratunkowe
Justyna Sochacka

Adres korespondencyjny jak w nagłówku pisma.